

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/stan-wojenny/89344,Pobicie-internowanych-w-Wierzchowie-Pomorskim.html>



Poczta internowanych - Wierzchowo Pomorskie. Frankatura: "Internowani Wierzchowo 30.6.82 Poczta Wojenna"

ARTYKUŁ

Pobicie internowanych w Wierzchowie Pomorskim

OKRES HISTORYCZNY

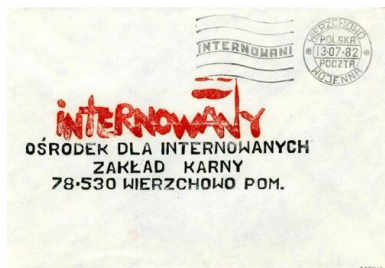
(1980-1990) Epoka Solidarności

Autor: MACIEJ FRYDRYCHOWICZ 03.02.2022

Dnia 13 lutego 1982 r. komendant Ośrodka Odosobnienia dla Internowanych w Wierzchowie Pomorskim, p.o. Naczelnika Zakładu Karnego mjr Marek Gadomski po konsultacji z KWMO w Koszalinie i w porozumieniu z miejscową SB ogłosił

alarm dla Wierzchowa.

Ośrodek Odosobnienia w Wierzchowie Pomorskim utworzony został na mocy zarządzenia nr 50/81 Ministra Sprawiedliwości z 13 grudnia 1981 r. Przechowywano tam internowanych działaczy „Solidarności” z województw szczecińskiego i koszalińskiego; w lutym 1982 r. było tam 88 internowanych.



Poczta internowanych - Wierzchowo Pomorskie. Koperta z frankaturą z napisem: "Internowani Wierzchowo Polska Poczta Wojenna 13-07-82" oraz stemplem z napisem: "Internowany Ośrodek dla internowanych Zakład Karny 78-530 Wierzchowo Pom."

Szykany i protest

Warunki sanitarne i bytowe panujące w ośrodku były trudne, więzienne. Stosowano tu regulamin taki jak dla kryminalistów aresztowanych pod zarzutem przestępstw pospoliczych, co wywoływało naturalny sprzeciw przetrzymywanych opozycjonistów. Często dochodziło do utarczek pomiędzy nimi a strażnikami.

Akcja skierowana przeciwko internowanym

miała charakter odwetowy, była próbą pokazania, „kto tu rządzi”.

W styczniu 1982 r. część internowanych podjęła głodówkę, odmówiła wykonywania poleceń strażników; żądano m.in. zaprzestania szykan (bezprawnego umieszczania w izolatkach, straszenia zsyłką na Syberię, kompromitowania sfabrykowanymi dowodami), domagano się otwarcia cel, poprawy opieki medycznej.

W dniu 10 lutego 1982 r. w jednej z cel odkryto zainstalowany podsłuch. Osadzeni wyłuskali ze ściany malutki mikrofon z przewodem, o czym poinformowali pozostałych internowanych. Esbecy próbowali odzyskać urządzenie. Zrobili przeszukanie całego pawilonu, a internowani poddani zostali wielogodzinnym przesłuchaniom. Wydarzenia te wywołały powszechne wzburzenie wśród internowanych, a władze więzienia postanowiły ukarać najbardziej aktywnych.

Brutalna przemoc

Po tym zdarzeniu dwóch działaczy z Koszalina miało zostać osadzonych w izolatce. Pozostali internowani postanowili zaprotestować: podczas wyprowadzania kolegów gwizdali, uderzali miskami w drzwi i kraty. 13 lutego 1982 r. komendant Ośrodka w porozumieniu z miejscową SB ogłosił alarm dla Wierchowa.

Warunki sanitarne i bytowe panujące w ośrodku były trudne, więzienne. Stosowano tu regulamin taki jak dla kryminalistów aresztowanych pod zarzutem przestępstw pospolitych, co wywoływało naturalny sprzeciw przetrzymywanych opozycjonistów.

Akcja skierowana przeciwko internowanym miała charakter odwetowy, była próbą pokazania, „kto tu rządzi”. Pod pretekstem zapobieżenia „zadymie”, przygotowywanej jakoby w ośrodku, wydano polecenie użycia siły wobec internowanych. Uzbrojona w pałki, tarcze, kaski i miotacze gazu grupa funkcjonariuszy Służby Więziennej i ZOMO wyprowadziła kilku opozycjonistów i na korytarzu urządziła tzw. ścieżkę zdrowia. Polegało

to na biciu pałkami aresztantów biegnących między dwoma szpalerami funkcjonariuszy.

W czasie interwencji usunięto z cel 11 internowanych celem przemieszczenia ich do oddziału dyscyplinarnego.



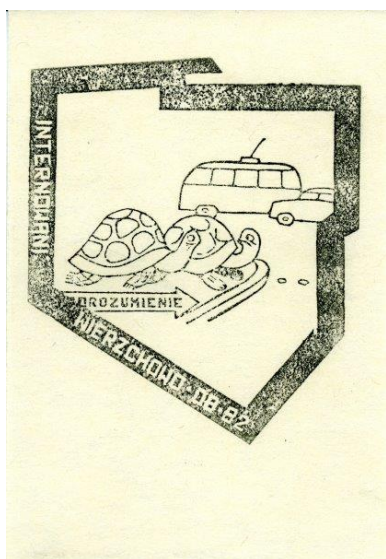
**Poczta internowanych -
Wierzchowo Pomorskie. Stempel
przedstawiający pięść
przebijającą kraty oraz napis:
"Wyrwij murom zęby krat
Wierzchowo 82"**

Funkcjonariusze wpadali do coraz to innych cel i wyzywając, używając pałek, środków obezwładniających (gazu), pięści i nóg, bili przebywających tam więźniów. W rezultacie w ośrodku brutalnie pobito 45 internowanych. Większość poszkodowanych z licznymi śladami pobicia i obrażeniami głowy skierowano do izby chorych w ośrodku.

Po usunięciu z cel wspomnianej grupy internowanych funkcjonariusze pobili 9 internowanych w trakcie ich przeprowadzania do ww. oddziału. Pobicia miały miejsce w pawilonach I, II i V, a także na otwartej przestrzeni między oddziałem II a V (dyscyplinarnym). Pretekstem do użycia siły wobec internowanych było

niewykonywanie przez nich poleceń podczas apelu wieczornego o godz. 19.00.

Funkcjonariusze wpadali do coraz to innych cel i wyzywając, używając pałek, środków obezwładniających (gazu), pięści i nóg, bili przebywających tam więźniów. W rezultacie w ośrodku brutalnie pobito 45 internowanych. Większość poszkodowanych z licznymi śladami pobicia i obrażeniami głowy skierowano do izby chorych w ośrodku. Było to pierwsze zbiorowe pobicie internowanych, do których na przestrzeni 1982 r. dochodziło w ośrodkach odosobnienia. Pomimo przeprowadzenia tej brutalnej akcji internowani nie dali się zastraszyć. Informacje o pobiciu szybko przedostały się do opinii publicznej, m.in. za pośrednictwem grypsów przekazywanych przez internowanych poza ośrodek, sprawę nagłośniło również Radio Wolna Europa.



Poczta internowanych - Wierzchowo Pomorskie. Stempel w kształcie mapy konturowej Polski przedstawiający dwa żółwie oraz strzałkę z napisem: "Porozumienie". Na obwodzie napis: "Internowani Wierzchowo 08.82"

Spóźniony wymiar kary

Wstępne postępowanie wyjaśniające w ww. sprawie, lustracje ośrodka prowadzone przez komisję z Centralnego Zarządu Zakładów Karnych, oraz wizytacje przedstawicieli Międzynarodowego Komitetu

Czerwonego Krzyża przyczyniły się do poprawy warunków socjalno-bytowych internowanych, spowodowały m.in. zwolnienie komendanta i wymianę części załogi ośrodka. Na skutek skarg od internowanych bądź ich rodzin Wojskowa Prokuratura Garnizonowa w Koszalinie wszczęła postępowanie karne w sprawie pobicia internowanych (umorzono je 13 stycznia 1983 r.).

Ostatecznie dopiero w 2008 r. postawiono w stan oskarżenia komendanta Ośrodka oraz 15 podległych mu funkcjonariuszy Służby Więziennej, zarzucając im popełnienie zbrodni komunistycznej polegającej na przekroczeniu uprawnień oraz psychicznym i fizycznym znęcaniu się nad internowanymi. 20 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy w Szczecinie skazał 11 z nich na karę od półtora roku do dwóch lat pozbawienia wolności.

Więcej interesujących materiałów na profilu Archiwum IPN

COFNIJ SIĘ